

BIULETYN KOWIEŃSKI

W I L B I

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) MAŁA POHULANKA 10—7.

Nr.

Wilno, dnia 25 marca 1935 r.—

1253.—

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Dział. Str.

- | | | |
|--|----|----|
| 1. "Rytas" o polityce niemieckiej.— | I. | 1. |
| 2. "Liet.Žinios" o sytuacji międzynarodowej w związku z posunięciami niemieckimi.— | " | " |

K r o n i k a .

- | | | |
|--|---|----|
| 3. Współpraca aeroklubów bałtyckich.— | " | 2. |
| 4. Sprawa wycieczki turystycznej.— | " | " |
| 5. Udział Litwy w zjeździe kryminologów.— | " | " |
| 6. Wizyta polityka niemieckiego. | " | " |
| 7. Niemcy na Litwie a niemieckie ćwiczenia wojskowe.— | " | " |
| 8. Dokoła pobytu litewskiej delegacji handlowej w Sowietach. | " | " |
| 9. Przyjazd dyplomaty szwedzkiego.— | " | " |

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WENWĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

- | | | |
|--|------|----|
| 10. Sprawa Rady Przemysłowej.— | III. | 3. |
| 11. Kandydatura płk.Sztancelisa na wiceburmistrza m.Kowne.— | " | " |
| 12. Sprawa wynagrodzenia profesorów uniwersytetu.— | " | " |
| 13. Mianowanie pierwszego rewizora cen.— | " | " |
| 14. Odczyt prof.Paksztasa o potrzebie rozwoju kultury litewskiej.— | " | " |
| 15. Organizowanie obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej.— | " | " |
| 16. Dokoła afery bankowej.— | " | " |
| 17. Przywożenie książek z zagranicy.— | " | 4. |
| 18. Liczba emerytów na Litwie.— | " | " |
| 19. Tarcia wśród ludowców.— | " | " |
| 20. Zjazdy tautininków.— | " | " |
| 21. Zmiane sztyldów w Kownie.— | " | " |
| 22. Dokoła światowego kongresu Litwinów.— | " | " |

IV. SPRAWY POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

- | | | |
|---|-----|----|
| 23. Sytuacja gimnazjum polskiego w Kownie.— | IV. | 5. |
|---|-----|----|

x

x

x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"R y t a s" o p o l i t y c e n i e m i e c k i e j . "Rytas" Nr.67 z 22.III.1935 r. / Artykuł dr.Pakalniszkisa p.t."Likwidacja Traktatu Wersalskiego i co dalej?" Streszczenie:

Niemcy odnowiły wykonywanie Traktatu Wersalskiego i oficjalnie zakomunikowały o swem stanowisku. Ten krok niemiecki ma przynajmniej jedną dobrą stronę, że potwierdził to, co już dawno o tajnych zbrojeniach niemieckich pisano. Dobrze jest również to, że może nareszcie zmusi krok niemiecki stronników pokoju do zapamiętania o błahostkach i egoistycznych rachubach i skupienia się dla obrony pokoju.

Tak czy inaczej faktem jest, iż Niemcy oficjalnie pogwałciły Traktat Wersalski. De facto więc traktat już nie istnieje. W związku z tem należy się zatroszczyć o obronę i szukać środków przeciwko agresywnym planom niemieckim. Los pokoju zależeć bodaj będzie od rychłej orjentacji mocarstw i niezwłocznego skupienia się w jeden blok obronny. Zwlekanie jest równie niebezpieczne, co zwlekanie w 1914 r., które się okazało fatalne dla losu Europy. Wtedy wojna wybuchła dlatego, że Anglicy zbyt późno opowiedzieli się po stronie francuskiej przeciwko Niemcom. Obecnie również angielska polityka ciągłego wahania zachęca Niemców do tajnych zbrojeń. Akt berliński z 16 marca wykazał, że tym razem również Anglicy bardzo późno zrozumieli, czy chcieli Niemców zrozumieć. Mimo to nie jest jeszcze zapóźno. O ile egoistyczna kupiecka polityka nie podzieli stronników pokoju na poszczególne grupy, wspólny blok obrony jest możliwy. Blok taki, któryby skupił wielką siłę, niewątpliwie ostudziłby chęci niemieckie wdawania się w wojenne awantury. Jedynie sojusz wzajemnej pomocy mógłby niebezpieczeństwo wojny oddalić.

Angielska urzędówka przypuszcza, że Simonowi uda się może stworzyć w Berlinie honorowy traktat. Powstaje jednak pytanie, jaka będzie wartość takiego traktatu. Niemcy pogwałcili już neutralność Belgji, którą obiecali w swoim czasie uszanować. Litwini również codziennie odczuwają, jak Niemcy realizują "honorowy" traktat z Litwą np. w sprawach gospodarczych.

Pokój w Europie nie da się pomyśleć, o ile trwałość jego nie będzie zagwarantowana wszędzie, gdzie tylko jej grozi niebezpieczeństwo. W Europie Wschodniej istnieje pod tym względem bardzo czułe miejsce. Niemcy odbudowując swą potęgę wojskową zwracają szczególną uwagę na Europę Wschodnią, spodziewając się tu znaleźć najlepszy teren realizacji swej ekspansji. Związek obrony jest przeto w Europie Wschodniej konieczny. Polska mogłaby bardzo ułatwić warunki stworzenia takiego związku. Można się już bodaj domyślać, że akt berliński z 16 marca otworzy oczy również Polakom. Gdyby to nastąpiło, realizacja paktu wschodniego nie byłaby tak trudna. Chodziłoby tylko o to, by Polska zgodziła się przystąpić do paktu, zaś Berlin ostatecznie paktu by się wyrzekł.

Wypadki zmieniają się jak w kalejdoskopie. Szybka inicjatywa i rychłe porozumienie mogą jeszcze oddalić niebezpieczeństwo wojny na czas długi. Skoro jednak egoistyczno-kupieckie względy państw poszczególnych i tym razem wezmą górę, nie będzie rzeczą dziwną, gdy po kilku latach wybuchnie nowa wojna. Należy się spodziewać, że zdrowy rozsądek i humanitarność mimo wszystko zwyciężą.-

"L i e t . Ż i n i o s" o s y t u a c j i m i ę d z y n a r o d o w e j w z w i ą z k u z p o s u n i ę c i a m i n i e m i e c k i e m i . "Liet.Žinios" Nr.67 z 22.III.1935 r. Art.p.t. "Powszechne zamieszanie". Streszczenie:

Prasa wszystkich krajów europejskich wykazuje, że w związku z posunięciami niemieckimi z 16 marca powstało w Europie i poza jej granicami ogromne zamieszanie. Świadczy to jaskrawo, jak nieustabilizowany jest pokój europejski, jak niejasne są drogi przyszłości Europy i jak nietrudno Niemcom dążącym do swych celów korzystać z takiej niewyraźnej i nieustabilizowanej sytuacji w Europie. Wśród powszechnego zamieszania szczególnie denerwuje się Polska, dla której traktat gwałcony przez niemieckiego sprzymierzeńca stanowi podstawę istnienia.

Ostatnie wiadomości prasowe potwierdzają fakt, iż Hitler w swej polityce zagranicznej w stosunku do Anglii jest jakby konsekwentny. Już w książce "Mein Kampf" głosi Hitler, że Niemcy nie mogą z Anglią walczyć, a natomiast mogą się rozszerzać tylko na Wschód. Ponieważ zaś na Wschodzie nie widzi Anglija zapewnienia

trwałego pokoju, przeto Londyn się waha. Tem się tłumaczy, że imperjaliści niemieccy wciąż spekulowali na rzekomej przychylności Londynu, wytwarzając tę przychylność ciągłymi swymi skargami na Litwę. Parlamentarzysta angielski Wedgwood bardzo pięknie i otwarcie skargi te tłumaczył. Rząd angielski niewątpliwie rozumie, ile wagi mają skargi niemieckie co do rzekomego łamania statutu krajpedzkiego, skoro same Niemcy nie rzekomo, lecz istotnie i otwarcie Traktat Wersalski gwałcą. Jednak, jeżeli mimo to Niemcom pod pewnymi względami udawało się nastawić Londyn korzystnie dla siebie, świadczy to o pewnej chwiejności Londynu. Podkreślić należy, iż Anglja pokoju pragnie i o pokój walczy, lecz waha się co do możliwości organizowania tego pokoju.

Niewątpliwie Anglja dobrze wie, że zezwolenie Niemcom na Drang nach Osten jest nie do przyjęcia, gdyż wzmocnienie potęgi niemieckiej oznaczałoby nowe niebezpieczeństwo dla Anglii i pokoju europejskiego.

Nie jest jeszcze rzeczą jasną, czem się skończy to powszechne zamieszanie, ~~xxx~~ w każdym razie jest to rzecz bardzo ważna zwłaszcza dla małych narodów. Pokój europejski zależy teraz głównie od Anglii. Europa oczekuje na rozwiązanie obecnych niejasności.

K r o n i k a .

W s p ó ł p r a c a a e r o k l u b ó w b a ł t y c k i c h .
Prasa kowieńska /z 23.III.1935/: Litewski Aeroklub zamierza podjąć kroki w kierunku ściślejszej współpracy aeroklubów bałtyckich. Projektowane jest zwołanie dn.27 kwietnia w Kownie zjazdu aeroklubów Nadbałtyki /Finlandji, Łotwy i Estonji/.

Celem konferencji będzie nawiązanie ściślejszej łączności między aeroklubami, ułatwienie warunków powietrznej turystyki w krajach bałtyckich i rozpatrzenie kwestji połączenia ich liniami powietrznymi. Obecnie są już w toku prace przygotowawcze celem zwołania pomienionej konferencji.

S p r a w a w y c i e c z k i t u r y s t y c z n e j .Prasa kowieńska /z 23.III.1935/: Prasa litewska podaje, że Związek Turystyczny otrzymuje wiele zapytań w sprawie wycieczek do Wileńszczyzny. Związek zamierza zorganizować trzy wycieczki do Wilna i Lidy oraz do Grodna i Suwałk.

Pierwsza wycieczka ma się odbyć na Zielone Świąta, druga przewidywana jest w lipcu, trzecia - w sierpniu. Wycieczkowcy mają się udać przez linię administracyjną.

U d z i a ł L i t w y w z j e ż d z i e k r y m i n o l o g ó w .Prasa kowieńska /z 23.III.1935/: Jak podają, w drugiej połowie września odbędzie się w Berlinie IX międzynarodowy zjazd kryminologów i badaczy więziennictwa.

Litwę będzie reprezentował na tym zjeździe prokurator K.Żal-kauskas.

W i z y t a p o l i t y k a n i e m i e c k i e g o . "Sekmadienis" Nr.12 /III.1935/: W tych dniach przybył do Kłajpedy generalny konsul niemiecki w Łotwie p.Kofman. Wziął on udział w przyjęciu zorganizowanem przez konsulat niemiecki w Kłajpedzie. Oprócz tego w przyjęciu wzięli udział były prezes Dyrektorjatu dr.Schreiber i konsul łotewski p.Seskis.

N i e m c y n a L i t w i e a n i e m i e c k i e ć w i c z e n i a w o j s k o w e . "Sekmadienis" Nr.12 /III.1935/: Cały szereg zamieszkałych na Litwie obywateli niemieckich nawet w starszym wieku otrzymało z Berlina wezwanie w sprawie przyjazdu do Niemiec i odbycia tam obowiązkowych ćwiczeń wojskowych.

D o k o ł a p o b y t u l i t e w s k i e j d e l e g a c j i h a n d l o w e j w S o w i e t a c h .Prasa kowieńska /z 22.III.1935/: W dn.19 marca litewska delegacja handlowa przybyła do Leningradu. Delegacji towarzyszył radca poselstwa litewskiego w Moskwie Rabinowicz. Delegacja zwiedziła miasto, port, muzeum i pałac w "Detskoe Selo" oraz fabrykę maszyn rolniczych.

Wieczorem litewscy delegaci byli na przedstawieniu w państwowym teatrze dramatycznym, poczem wyjechali spowrotem do Moskwy.
P r z y j a z d d y p l o m a t y s z w e d z k i e g o . "Rytas" Nr.67 /III.1935/: Do Kowna przybył pierwszy sekretarz poselstwa szwedzkiego p.Nils F.H. de Berencruz. Dyplomata szwedzki bawić będzie w Kownie czas dłuższy, pełniąc obowiązki szwedzkiego chargé d'affaires.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WENNETRZNEJ
I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

S p r a w a R a d y P r z e m y s ł o w e j . "Sekmadienis" Nr.12 /III.1935/: W dniach ostatnich wykonała się koncepcja stworzenia przy M-stwie Finansów Rady Przemysłowej. Celem tej instytucji będzie troska o znalezienie rynków zbytu i regulowanie produkcji przemysłowej.-

K a n d y d a t u r a p ł k . S z t e n c e l i s a n a w i c e b u r m i s t r z a m . K o w n a . "Diena" Nr.12 /III.1935/: W początkach kwietnia odbędzie się wybory wiceburmistrza m.Kowna. Jak przypuszcza się, stanowisko to obejmie płk.Sztencelis, który podobno ma zapewnioną większość głosów wśród członków Rady Miejskiej. S p r a w a w y n a g r o d z e n i a p r o f e s o r ó w u n i w e r s y t e t u . "Diena" Nr.12 /III.1935/: Profesorowie uniwersytetu mający posady w innych działach, nie mają zasadniczo prawa otrzymywać drugiej pełnej pensji w uniwersytecie za wykłady. Jednak większość profesorów pensję tę otrzymywało. Inaczej zapewne nie zgodziliby się oni na wygłaszanie wykładów. Ostatnio Kontrola Państwa zainteresowała się tą sprawą i stanęła na stanowisku, by wszystkim profesorom, którzy otrzymywali pełną pensję za wykłady, zajmując jednocześnie posady w innych działach, potrącono sumy pobrane ponad normę.-

M i a n o w a n i e p i e r w s z e g o r e w i z o r a c e n . Prasa kowieńska /z 22.III.1935/: Minister Skarbu zamianował rewizora Inspekcji Kredytowej oficera rezerwy Czapasą pierwszym rewizorem cen.

P.Czapas przystąpił już do pełnienia swych obowiązków. W tych dniach oczekiwana jest nominacja drugiego rewizora cen.-

O d c z y t p r o f . P a k s z t a s a o p o t r z e b i e r o z w o j u k u l t u r y l i t e w s k i e j . Prasa kowieńska /z 22.III.1935/: Dn.21 marca prof.Paksztas w sali Związku Strzelców wygłosił odczyt na temat znaczenia Kłajpedy dla Litwy.

Mówca na wstępie zaznaczył, że dla Litwy Kłajpeda jest problemem życia i śmierci, gdy natomiast dla Niemiec ma ona znaczenie bazy operacyjnej do dalszej walki zaborczej.

Profesor podkreśla znaczenie Litwy, jako przedmurza wschodu przed niemieckim "Drang nach Osten". Zdaniem mówcy, ziemie zamieszkałe przez szczepy litewskie jeszcze w XIX-tym wieku sięgały przednieść Królewca. Dopiero po wojnie 1870 roku, gdy Niemcy z całą bezwzględnością ściągnawszy z Francji kontrybucję w sumie 5 miliardów franków, część jej zużyli na kolonizację Prus Wschodnich, ugruntowując się w ten sposób wśród ludności obcoplemiennej. Obecnie zadaniem Litwy jest usunięcie wpływów niemieckich. Można to osiągnąć przez zrównanie poziomu kulturalnego obu krajów. W tym celu trzeba rozpocząć przede wszystkim akcję od kraju o niższej kulturze. Gminy, sąsiadujące z Krajem Kłajpedzkim trzeba wyłączyć spod panujących tam ustaw, a rządzić tam na podstawie wyjątkowych praw, należy w pierwszym rzędzie podnosić kulturę materialną, a więc stan dróg, szkolnictwa, zabudowań gospodarczych i t.d. do poziomu istniejącego w Kraju Kłajpedzkim.

Naród Litewski ma wiele danych, by stworzyć państwo chociaż małe, lecz o wysokiej kulturze.

Dużo się w Litwie zrobiło w dobie powojennej, lecz inne państwa, jak Łotwa, Estonja, Polska, a szczególnie Sowiety zrobiły jeszcze więcej. Dlatego trzeba też we wzmożonym tempie pracować i tworzyć własną kulturę, gdyż wieki ubiegłe nie były dla Litwy pomyslnie i nie dały możliwości stworzenia kultury opartej na tradycji.

O r g a n i z o w a n i e o b r o n y p r z e c i w l o t n i c z e j i p r z e c i w g a z o w e j . Prasa kowieńska /z 23.III.1935/: Przed niedawnym czasem Aeroklub opracował statut związku organizacji obrony lotniczej i przeciwhemicznej.

W tych dniach zwołuje Aeroklub zebranie przedstawicieli kilkudziesięciu organizacji celem rozpatrzenia i przyjęcia tego statutu.-

D o k o ł a a f e r y b a n k o w e j . Prasa kowieńska /z 23.III.1935/: Kowieński Sąd Okręgowy wyznaczył na 7-18 maja r.b. sprawę b.zarządu Banku Handlowo-Przemysłowego, w skład którego wchodził b.dyrektor Banku M.Yczas oraz członkowie dr.Alekna, dyrektor oddziału Banku Litewskiego w Marjampolu Prusas, b.buchalter Banku Szode i inni, ogółem 7 osób.

W sprawie tej Ministerstwo Skarbu wystawiło powództwo cywilne w wysokości ok.2 milj.litów.-

P r z y w o ż e n i e k s i ą ż e k z z a g r a n i c y ."Liet. Aidas" Nr.68 /III.1935/:W ciągu roku przywozi się do Litwy conajmniej 70 tys.tomów książek. Łącznie z Kłajpedą importuje Litwa książek na sumę przeszło jednego miliona litów. W związku z tem "Liet.Aidas" uważa, że import książek możnaby conajmniej o 50% zmniejszyć, przeznaczając połowę sumy wydawanej na książki zagraniczne na popieranie książek litewskich.-

L i c z b a e m e r y t ó w n a L i t w i e ."Liet.Aidas" Nr.68 /III.1935/:Według danych Centralnego Biura Statystycznego liczba emerytów na Litwie wynosiła 1 stycznia r.b. 3.999, w tej liczbie 2.135 urzędników, 219 wojskowych, 561 litewskich inwalidów wojennych, 810 inwalidów byłej armii rosyjskiej, 159 zasłużonych osób i 115 byłych urzędników niemieckich. Liczba emerytów corocznie wzrasta. 1 stycznia 1930 r. było ich 1.530, 1 stycznia 1931 r. - 2.069, 1 stycznia 1932 r. - 2.413, 1 stycznia 1933 r. - 2.845, 1 stycznia 1934 r. - 3.453.-

T a r c i a w ś r ó d l u d ó w c ó w ."Liet.Aidas" Nr.68 /III.1935/:Oddawa już przejawiają się wśród litwinów tarcia wewnętrzne. Tarcia te od czasu ostatniego zjazdu dorocznego partji znacznie wzrosły. Tarcia te są przyczyną, iż dotychczas nie został jeszcze ułożony protokół ostatniego zjazdu. Zjazd do centralnego komitetu partji wybrał 15 osób. Tymczasem leader partji pozostawił tylko 9 osób. Potrzeba wyjaśnienia tego w protokole zjazdu powoduje właśnie zwleknięcie z ułożeniem protokołu.

Stara taktyka partyjna ostatecznie się już przejadła wielkiej liczbie członków partji. Sprawa zmiany taktyki jest wciąż aktualna. Jak słyhać, sprawa ta często jest poruszana również w Komitecie centralnym partji. W związku z tem komitet miał się rozpaść na trzy odłamy: przysięgli stronnicy starej taktyki /M.Śleżewicz, F.Bortkiewiczowa, C.Petrowski/, bierni-sceptycy /Rajys i inni/ i aktywni stronnicy nowej taktyki /Cybulski, Laudański/. Część komitetu centr. pragnąc rozstrzygnąć tę sprawę w sposób bardziej radykalny, podjęła niedawno rokowania z byłym członkiem komitetu Kvieską. Jak słyhać, stronnicy aktywności obiecali Kviesce powrót do partji bez żadnych zastrzeżeń, a nawet wybór na prezesa komitetu centralnego. W związku z tem, kiedy ludowcy w Olicie zaprosili Kvieskę w tych dniach na swe zebranie, stronnicy dawnej taktyki byli bardzo poruszeni. Posłali oni potajemnie na zebranie kilku swych zaufanych /Oszkinisa, Mackiewiczza i innych/. Oszkinis oświadczył na zebraniu, że komitet centralny nic o tem zebraniu nie wie. Próbował też Oszkinis zebranie zlikwidować. To mu się jednak nie udało, gdyż wyszedł z sali sam jeden. -

Z j a z d y t a u t i n i n k ó w ."Liet.Aidas" Nr.68 /III.1935/:W tych dniach w Wilkomierzu i Uciańskie odbyły się miejscowe zjazdy tautininków. W zjeździe uciańskim wziął udział sekretarz generalny tautininków Rastenis.-

Z m i a n a s z y l d ó w w K o v n i e ."Liet.Aidas" Nr.67./III.1935/:W początkach r.b. burmistrz kowieński ogłosił rozporządzenie w sprawie uporządkowania sztyldów. W tych dniach ukazało się dodatkowe rozporządzenie domagające się zmiany sztyldów do dnia 15 lipca 1935 r.-

D o k o ł a ś w i a t o w e g o k o n g r e s u L i t w i n ó w ."Liet.Aidas" Nr.67 /III.1935/:Jak wiadomo 11-17 sierpnia odbędzie się w Kownie światowy kongres Litwinów. Organizuje go T-wo Popierania Litwinów Zagranicą /D.U.L.R./. Ułożony już został program kongresu. W czasie kongresu zorganizowane będą wystawy sztuki i prasy litewskiej. Podobnie odbędzie się koncert poświęcony utworom muzyki Litwinów z zagranicy. Odbędzie się też koncert pieśni, olimpiada sportu litewskiego i różne inne rozrywki kulturalne. Wygłoszone zostaną odczyty na następujące tematy:"Przeznaczenie Narodu Litewskiego", "Sposoby ekonomicznej współpracy Litwinów zagranicznych z Litwą", "Sprawy oświatowe Litwinów zagranicznych", "Sztuka Narodu Litewskiego", "Sprawa Litwinów z zagranicy i kolonji litewskiej", "Światowy związek Litwinów", "Młodzież Litwinów z zagranicy i dążenia Narodu Litewskiego", "Więzy duchowe i materjalne uchodźców z Litwą".

Kongres obradować będzie jeden dzień w Kłajpedzie.Organizacje liczące do tysiąca członków przysła na kongres jednego przedstawiciela, zaś organizacje liczące więcej, niż tysiąc członków, przysła po jednym przedstawicielu od każdego tysiąca. W tych wypadkach, gdzie niema organizacji, przedstawicieli na kongres wybierać będzie kolonja litewska.-

IV. SPRAWY POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

Sytuacja gimnazjum polskiego w Kownie. "Dzień Polski" Nr.21 z 23.III.1935 r. zamieszcza wywiad z dyrektorem gimnazjum polskiego w Kownie p.L.Abramowiczem. Streszczenie:

Gimnazjum im.Adama Mickiewicza jest typu humanistycznego, lecz posiada wydział komercyjny. Wraz z gimnazjum poniewieskiem humanistycznym i wielkomierskiem 6-klasowym gimnazjum przyrodniczo-matematycznym z uwzględnieniem przedmiotów rolniczych - tworzą te trzy uczelnie całość, dającą młodzieży polskiej możliwość kształcenia się w dowolnym kierunku. W wyborze jednak gimnazjum najczęściej decyduje względy geograficzne, nie zaś powołanie i projekty kierunku dalszej nauki.

Programy działu humanistycznego i komercyjnego różniczkują się dopiero w starszych klasach. W humanistycznym jest wykładana łacina, logika, psychologia, anatomia człowieka, higiena i obszernej literatura. W komercyjnym zamiast tych przedmiotów - buchalterja, korespondencja, arytmetyka handlowa i t.d.

Naogół dla wszystkich szkół programy ustala M-stwo Oświaty. Ująć z tego, czego wymaga Ministerstwo, nie można. Wypada więc, iż w stosunku do gimnazjów litewskich ma się naukę języka polskiego jakby nadprogram, stąd przeładowanie programu. Niektóre klasy mają po 40 godzin tygodniowo.

Wymagania rok rocznie wzrastają, stąd na egzaminach maturalnych dużo bywa stopni niedostatecznych.

Najwięcej nastrocza trudności język litewski, gdyż jest on trudny tak pod względem składni, jak i form gramatycznych oraz akcentologii. Pomimo dobrych fachowych sił nauczycielskich, o nabraniu poprawnego akcentu jest trudno. System egzaminów jest wzorowany na szkole rosyjskiej. Egzaminy maturalne trwają aż 23 dni. Nawet z gimnastyki są egzaminy maturalne.

Pozatem przy przejściu z IV do V klasy została wprowadzona półmatura z 9 egzaminami.

Podręczniki przedmiotów wykładanych po polsku są sprowadzane z Polski. Ministerstwo nie wskazuje i nie narzuca podręczników, lecz w dziedzinie historii, geografii, języka polskiego, a nawet arytmetyki poddaje je ścisłej cenzurze.

Daje się również odczuwać brak książek, jako literatury pomocniczej poza podręcznikami.

Obecnie biblioteczka szkolna może być kompletowana tylko za pozwoleniem Ministerstwa.

Metody wychowawcze należy stosować zależnie od warunków. Warunki są dosyć trudne. Dzieci pochodzą przeważnie z warstw niezamożnej ludności miejskiej. Musi się tego podjąć szkoła. Naogół panuje kierunek wychowywania indywidualności, ludzi odpornych na przeciwnieństwa, które ich czekają.

Gimnazjum żyje swoim życiem, w którym wszyscy biorą udział. Urządzane są obchody, kółka literackie, przyrodnicze, samokształceniowe, gazetka ścienna, orkiestra i t.d.

W niektórych klasach zostały wprowadzone próby samorządu uczniowskiego, lecz bez określonego szablonu, zależnie od wychowawcy danej klasy i od uczniów.

Warunki pracy nauczycielskiej są nader trudne i wymagają przychylnego ustosunkowania się społeczeństwa, co się niestety niezawsze daje zauważyć. Zmiany personalne są niezmiernie utrudnione, częścioraz zmiany jednak miały miejsce w ostatnich latach.

Należy podkreślić bardzo dodatni wpływ sił pedagogicznych, które ukończyły lub uzupełniły studia w Polsce. Daje się odczuwać brak letnich kursów dokształcających dla nauczycieli. Wstępowanie nauczycieli na kursy litewskie lub wyjazdy ich na studia do Polski są połączone z trudnościami. Obecnie z 25 nauczycieli 15 ma cenzus z prawem wykładania w starszych klasach. Jeżeli chodzi o liczbę uczniów, jest ich obecnie 217. Liczba młodzieży pozaszkolnej zdającej egzaminy wynosi 150-160.

W czasie feryj wielkanocnych ma się odbyć konferencja nauczycielstwa wszystkich szkół polskich na Litwie.-

